

**Minister spraw zagranicznych Danii Jene Otto Krag przybył do Polski**

WARSZAWA  
8 bm. o godz. 14.45 wylądował na lotnisku Okęcie samolot specjalny z Kopenhagi, na którego pokładzie przybył do Polski, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego, minister spraw zagranicznych Danii — Jene Otto Krag.

Dzisiaj 6 stron

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

8 m sześć. na minutę z nowych złóż w Dąbrowie Tarnowskiej i Jarosławiu

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 77.248

Wyd. A

Cena 50 gr

Nr 218 (3186) — Rzeszów, czwartek 10 września 1959 r.

## UJARZMIONY GAZ służy już przemysłowi

- Budowa nowych rurociągów przedłuża się
- Starym złóżom potrzebny odpoczynek
- W 1960 roku — 600 mln m sześciennych gazu

Od kilku dni w powiecie Dąbrowa Tarnowska rozpoczęto normalną eksploatację złóż gazowych. Po zakończeniu budowy kilkunastokilometrowego odcinka rurociągu do Tarnowa, gaz popłynął przez rozdzielnie do odbiorców, z których największym są Tarnowskie Zakłady Azotowe.

Jak informuje nas dyr. J. Borowski z Ministerstwa Górnictwa i Energetyki — do eksploatacji weszły w tym rejonie dwa szyby, dające łącznie około 60 m sześć. gazu na minutę. Jeden z nich pobiera gaz w bezpośrednim sąsiedztwie szybu, który był niedawno miejscem głośnego wypadku. „Ryczący” szyp jest więc odciążony i odbywa się tu dalsze wiercenie do głębszych pokładów. Nieco wcześniej rozpoczęto także eksploatację jednego z szybów w powiecie Jarosław, z którego pobiera się około 20 m sześć. gazu na minutę. Trzeba dodać, że przy racjonalnej eksploatacji pobiera się z szybu tylko 10 proc. tej ilości gazu, którą mógłby on dać, gdyby otworzono zawory na „cały regulator”.

Plany eksploatacyjne nowego gazu, wynoszące w roku bieżącym 100 mln m sześć., zostaną jednak wykonane za ledwie w 10-12 procentach ponieważ przedłuża się budowa nowych rurociągów. Magistrala z Lubaczowa przez Jarosław i Rzeszów do Sedziszowa — zamiast w zapowiedzianym czerwcu br. gotowa będzie dopiero w I kwartale przyszłego roku i złoża lubaczowskie muszą być do tego czasu „zakorkowane”. Plan na rok 1960 przewiduje wydobycie 600 mln m sześć. gazu, po połowie ze starych i nowych

złóż. Nafciarze projektują, aby starym złóżom, dać małe wytchnienie, bo po takim „odpoczynku” wydajność szybów powiększa się bez stosowania dodatkowych zabiegów.

Oceniając dotychczasowe wyniki tegoroczne, dyr. Borowski stwierdził, że nie przyniosły one takich rewelacji jak rok ubiegły. Rozszerzono jednak granice odkrytych złóż i przygotowano je do eksploatacji. Dostarczenie takich ilości gazu, o jakie upominają się obecnie różne gałęzie naszej gospodarki, wymaga jednak dalszych intensywnych prac poszukiwawczych.

W najbliższych dniach odbędzie się w Krakowie konferencja geologiczna, na której dyskutowany będzie projekt planu i lokalizacja wierceń oraz badań sejsmicznych na rok 1960.

Zapowiedziany przez nas wczoraj zespół teatru satyrycznego

„Syrena” z Warszawy przyjedzie do Rzeszowa na imprezę jubileuszową

„NOWIN” która odbędzie się 17 bm.

Dalsze szczegóły podamy osobno

Jaskółki podróżują samolotem

BERLIN  
Okolo 150 na pół zmarniętych jaskółek przewieziono samolotem z Helsinek do Hamburga. Jaskółki umieszczone w specjalnych klatkach przyniosły podróż doskonałą. Na lotnisku hamburskim zostały wypuszczone na wolność. Jaskółki przewieziono do Hamburga z Helsinek, gdzie w związku z falą zimna, jaka nawiedziła F'landię, pomarziły z zimna.

## Do 7 bm. skupiono około 5 tysięcy ton zboża

Obowiązkowe dostawy zboża w naszym województwie przebiegają pomyślnie. Plan na 7 bm. przewiduje skupienie 16 tys. ton zboża, a do 7 bm. chłopci dostarczyli do punktów skupu około 5 tys. ton. Pierwsze miejsce w dostawach zajmuje pow. niżański. Chłopi

tego powiatu w terminie realizują obowiązkowe dostawy. Do 7 bm. plar. wrzesniowy wykonali już w 49,3 proc. Drugie miejsce zajmuje powiat tarnobrzski, trzecie lubaczowski.

W dostawach m. in. wyróżnili się Wojciech Sawicki z Bachówki (pow. Brzozów) i Andrzej Rączy ze Świlczy (pow. Rzeszów), którzy przed terminem wywiązali się całkowicie z obowiązków względem państwa. Również w 100 proc. zrealizowali dostawy zboża Jan Choma z Dynowa, Jakub Kurkowski z Leżajska, Antoni Wnęk z Grodziska Dolnego (pow. Leżajsk).

## Krośnianie — uczestnikami jubileuszowego zjazdu chemików

Wczoraj, tj. 9 bm. w Warszawie rozpoczął obrady VI Zjazd Polskiego Towarzystwa Chemików. Zjazd zbiegający się z 40-leciem działalności Towarzystwa potrwa do 12 września. W obradach zjazdu m. in. wezmą udział pracownicy nauki Zakładu Chemii Kopalnianej I. N. w Krośnie mgr Pomykałowa, mgr Kwaciszewski, mgr Chajec.

Mgr W. Chajec wygłosił dwa ciekawe referaty. W jednym z nich mówił będzie o znaczeniu dla przemysłu chemicznego nowo odkrytych solanek, które zawierają nie tylko jod i brom, ale i magnez. Ponadto krośniński fachowiec podzielił się z uczestnikami zjazdu wynikami prób oczyszczania lubaczowskiego gazu ziemnego z siarkowodoru.

(m)

## Wyniki spotkań ligowych

**I LIGA**  
Górniki Zabrze — Gwardia Warszawa 2:1 (2:0)  
Pogoń Szczecin — Wisła Kraków 0:3 (0:1)  
Cracovia — Ruch Chorzów 5:1 (4:0)  
Górniki Radlin — Polonia Bydgoszcz 0:1 (0:1)  
Lechia Gdańsk — Polonia Bytom 2:2 (1:1)

**II LIGA**  
**GRUPA POŁUDNIOWA**  
Plast Gliwice — Wawel Kraków 3:2 (1:0)

Szombierki — Stal Sosnowiec 0:1 (0:0)  
Walter Rzeszów — Unia Tarnów 0:0  
Unia Racibórz — Legia Krosno 1:0 (1:0)  
Concordia Knurów — Stal Mielec 4:0 (1:0)  
Naprzód Lipiny — Stal Rzeszów 2:0 (1:0)

### GRUPA PÓLNOČNA

Polonia Warszawa — Polonia Gdańsk 1:2 (1:0)  
Piast Nowa Ruda — Arkonia Szczecin 2:2 (1:0)  
Warta Poznań — Lech Poznań 0:0  
Zawisza Bydgoszcz — Olimpia Poznań 4:0 (2:0)  
Pomorzanin — Gallsia 3:1 (2:1)  
Odra Opole — Śląsk Wrocław 1:0 (0:0)

Szczególne sprawozdania z meczów II-ligowych drużyn rzeszowskich, które w dniu wczorajszym gościły na Śląsku zamieszczamy na str. 4.

## Atmosfera ziemską pulsuje

LONDYN

Uczony brytyjski D. King-Hele oświadczył w York (Anglia), że z danych uzyskanych za pomocą radzieckich i amerykańskich sztucznych księżyców wynika, iż gęstość powietrza w górnych partiach atmosfery zmienia się regularnie w cyklach 28-dniowych: co 28 dni gęstość ta osiąga wartość maksymalną; taki sam okres oddziela dni, w których powietrze jest tam najbardziej rozrzedzone.

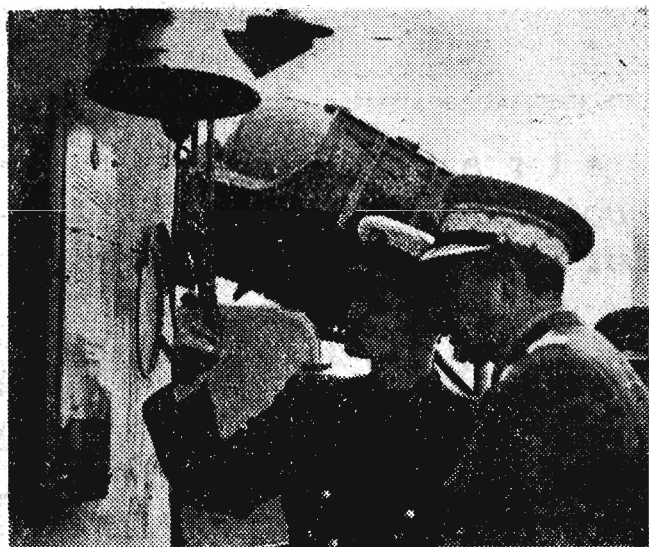
Na wysokości około 600 km amplituda zmian gęstości wynosi 50 proc. zaś w odległości 200 km od Ziemi osiąga 30 proc. King-Hele powiedział, że gdyby informacje przez sztuczne satelity w ciągu pierwszych dwóch lat ich istnienia trzeba było uzyskać w drodze obserwacji z powierzchni Ziemi, mogłoby to zająć nawet 50 lat.

## NA POZNAŃSKICH TARGACH KRAJOWYCH „JESIEN — 59”

Na zdjęciu: W stoisku Zakładu Radiowych im. Kasprzaka przyciąga zwiedzających nowy model „Viola” (radio i magnetofon).

CAF — fot. Komierowski

## Gen. M. Spychalski na ćwiczeniach Polskiej Maszynarki Wojennej



Na zdjęciu: Gen. M. Spychalski w towarzystwie d-cy niszczyciela „Grom” przy tablicy pamiątkowej z nazwiskami marynarzy, którzy zginęli podczas wojny na „Gromie”.

CAF—fot. Ukłejewski

## Uczeni radzieccy walczą z „falą śmierci”

MOSKWA

Dziesiątki tysięcy ludzi poniosło śmierć od gigantycznej „fali śmierci” tzw. tsunami. Też rodzaju fala atakuje wybrzeża morskie. Powstaje ona w wyniku wstrząsów sejsmicznych dna morskiego i osiąga czasami wysokość kilkunastopiętrowego domu.

## Kot spowodował karambol czterech samochodów

BONN  
Prasa zachodnio-niemiecka podaje, że mały czarny kot spowodował karambol Bombergu karambol samochodowy. Aby nie przejechać przebiegającego przez drogę kota kierowca samochodu osobowego silnie zahamował. Jadący za nim trzej inni kierowcy nie zareagowali dostatecznie szybko i nastąpiła katastrofa. Dwa samochody zostały poważnie uszkodzone. Trzy osoby z powodu odniesionych ran umieszczono w szpitalu. Tylko kot wyszedł z wypadku cało.

W końcu ubiegłego wieku 7 kolejnych fal tsunami o wysokości 30 metrów — 30 tysięcy mieszkańców wyspy poniosło śmierć. Podobnie było w 1908 roku w Meksyku na Sycylii i w 1946 roku na Wyspach Hawajskich. W ZSRR tsunami atakuje Kamczatkę. Po raz ostatni wypadek taki miał miejsce 7 lat temu. Naukowcy radzieccy szukają sposobów walki ze strasznym żywiołem. Znany sejsmolog pracownik Akademii Nauk ZSRR prof. J. Sawareński ma duże osiągnięcia w tej dziedzinie. Stwierdził on, że wstrząsy sejsmiczne wywołujące tzw. „falę śmierci” rozchodzą się 34 razy szybciej od samej fali. Dzięki temu za pomocą czujnego sejsmografu można dowiedzieć się o groźnym niebezpieczeństwie na 15-20 minut, a czasami na kilka godzin wcześniej. Umożliwiła to ewakuacja ludności z zagrożonych miejsc. Niedawno metodę tę wypróbowano na Kamczatce, do której zbliżała się „fala śmierci”. Na szczęście nie doszła ona do brzożew półwyspu, ale o niebezpieczeństwie wiadomo z góry. Naukowcy radzieccy nadal pracują nad metodami poskromienia tsunami.

## CIEKAWOSTKA

UBRANIE Z ALUMINIUM LONDYN

Howard Rhees, 46-letni fizyk angielski, wynalazł materiał aluminiowy, który ma podobno oznaczać rewolucję w przemyśle odzieżowym. Rhees twierdzi, że z nowego materiału można uszyć ubrania, które w zimie

**DNIA**

będą ciepłe, a latem chłodne. Materiał ten — odpowiednio wykonana cienka folia aluminiowa — powinien także, zdaniem wynalazcy, stać się marzeniem wszystkich kobiet —

gdyż jest blizszący. Rhees i dwaj jego współpracownicy na razie tylko 10 metrów folii. Obliczają oni, iż odzież z niej będzie niedroga. Folia jest bardzo cienka — jej grubość nie przekracza średnio tysięcznych milimetrów.



# CO BYCHAC? W POLITYCE

**„Argumenty radzieckie są nie do odparcia. Zachód posiadał poprzednio nieuzasadnioną przewagę” — pisał jeszcze na początku sierpnia angielski „News Chronicle”. Chodziło o przewagę w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. Wynosiła ona 1:4. ZSRR z jednej strony, a z drugiej — USA, Wielka Brytania, Francja i Kanada. Nowo utworzona Komisja Rozbrojeniowa będzie się składała z 10 członków — po pięciu przedstawicieli Wschodu i Zachodu.**

## Nowa szansa

większym skutkiem, niż podczas wieloletnich rokowań w londyńskiej Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ.

Można tylko się cieszyć, że sformułowano zasadę paritetu. Jeśli ma się rozbroić Wschód i ma się rozbroić Zachód, to nie nie uzasadnia, by jedna strona miała więcej, a druga mniej do powiedzenia na temat tego, jaki ma być zakres rozbrojenia, jaka nad nim kontrola itd.

Tym bardziej może wywołać zadowolenie fakt, że kwestia rozbrojenia znów wchodzi na porządek dzienny, że znów będzie się na ten temat pertraktować. I miejmy nadzieję, że z

prezydent i jego doradcy postanowili obecnie działać, wychodząc z założenia, że współistnienie jest nie tylko możliwe, ale i nieuniknione oraz że zimą wojna jest przynajmniej częściowo koncepcją sztuczną, że Rosja Chruszczowa nie jest ani ekspansjonistyczna, ani militarystyczna, że najlepszym sposobem postępowania z komunizmem jest obalenie barier między ZSRR a Zachodem”.

O ile także jest rzeczywiste stanowisko prezydenta i jego doradców, to osiągnięcie porozumienia w sprawie rozbrojenia miało by szanse większe niż kiedykolwiek.

I dlatego dobrze, że nowa Komisja Rozbrojeniowa zacznie pracę w styczniu 1960 roku; będzie to już po dwóch spotkaniach Chruszczowa-Eisenhower. O ile te spotkania będą owocne, owoena też będzie praca komisji.

A Polska, która będzie w niej uczestniczyć, przyczyni się do owocności tej pracy. Ze stać ją na wkład twórczej inicjatywy — wykaże ona w ostatnich latach choćby bynajmniej nie zdezaktualizowaną inicjatywę: planem Rapackiego.

A. P.

# Zainteresowanie osobą Chruszczowa ciągle wzrasta w USA

NOWY JORK

W miarę zbliżania się terminu wizyty Chruszczowa, za interesowanie osobą samego premiera jak i w ogóle ZSRR oraz problemami tego kraju wyraźnie wzrasta. W witynach księgarń m. in. również na V Avenue wystawiono wszystkie niemal książki radzieckie kiedykolwiek tłumaczone na język angielski. W wystawionej z niebawym przepychem „rewii na lodzie” w Madison Square Garden sze reg tańców „pożyczono” z baletu Mojsiejewa, m. in. „partyzanci”, „taniec kozacki” i „publiczki”.

Stacje telewizyjne nadają systematycznie audycje poświęcone problematyce wizyty radzieckiego męża stanu. Columbia Broadcasting System” rozpoczęła cykl audycji półgodzinnych „Przed wizytą Chruszczowa”.

We wszystkich dziennikach znaleźć można po kilka, a nawet kilkanaście mniejszych lub większych wiadomości dotyczących ZSRR. Niekiedy artykuły te utrzymane są w to-

nie mniej lub więcej obiektywnym, a niekiedy są wręcz nieprzychylnie zarówno w stosunku do Chruszczowa, jak i ZSRR. W tym ostatnim celu szczególnie prasa brukowa z „Daily News” na czele.

W „New York Herald Tribune” od kilku dni ukazują się artykuły Marguerite Higgins, kreślące sylwetkę Chruszczowa. Czytany w całych Stanach Zjednoczonych wielki dziennik „The Philadelphia Inquirer” zapowiada drukowanie w siedmiu odcinkach wyjątków „z pierwszej wielkiej książki premiera radzieckiego” zatytułowanej „O zwycięstwo w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem”.

Dziennik zaznacza w całościowym ogłoszeniu, które ukazało się w „New York Times”, że przekład na język angielski jest osobiście autorowany „przez Chruszczowa”.

Dziennik wyraża zgodę na bezpłatny przedruk przekładu przez „wszystkie znane czasopisma periodyczne”, ponieważ zdaje sobie sprawę, że za poznanie się z poglądami premiera radzieckiego ma „ogromne znaczenie dla wolnego świata”.

„New York Times” rozpoczął drukowanie cyklu artykułów pod wspólnym tytułem „Rosja Chruszczowa” Iora Harrisona Salisbury, dawnego swego korespondenta w Moskwie, który ostatnio ponownie spędził w ZSRR 4 miesiące i zwiędził — jak pisze — cały kraj wzdłuż i wszerz.

## W regionalnej konferencji naukowej w Stalowej Woli uczestniczyć będą uczeni z całego kraju

(Inf. wł.) Przygotowywana na 9-11 września br. regionalna konferencja naukowa w Stalowej Woli wzbudziła duże zainteresowanie nie tylko w naszym województwie, ale również i w wielkich ośrodkach naukowych. W konferencji udział wezmą m. in. prof. dr Leńczyk z Muzeum Archeologicznego w Krakowie, mgr Ruszkowski z Instytutu Historii PAN w Warszawie, przedstawiciel Komisji Krajowej Zarządu Głównego PTTK mgr Białowski, kilkuosobowa delegacja Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego z Wrocławia, pracownik Ekspedycji Wykopaliiskowej PAN w Sandomierzu dr Gąsowski i in. Swój liczny przyjazd zapowiedzieli również pracownicy archiwów. Wydawnictwo „Małopolskie Studia Historyczne” reprezentować będzie dr Urban. Obok referatów poświęconych ściśle tematyce regionu, program konferencji obejmuje również prelekcje naświetlające udział i wpływ tych terenów w całościach historii i kultury narodu jak np. referat prof. J. Sieradzkiego nt. „Ruchy społeczne w regionie lasowiaczym w pierwszych latach II Rzeczypospolitej” czy też referat dr F. Błońskiego pt. „Wkład regionu w dorobek naukowy”. Wszystkie materiały konferencji ogłoszone zostaną w druku.

## W trosce o lepsze drogi

### Narada kierowników wojewódzkich laboratoriów

W dniach 8 i 9 września odbyła się w Rzeszowie narada kierowników wojewódzkich laboratoriów drogowych. Organizowana została przez Centralny Zarząd Dróg Publicznych, a udział w niej wzięli kierownicy laboratoriów ze wszystkich województw. W pierwszym dniu narady dokonano otwarcia nowego laboratorium, a następnie trwała robocza dyskusja nad wygłoszonymi referatami. Następnego dnia kierownicy laboratoriów wyjechali w Bieszczady, gdzie zapoznali się ze stanem budownictwa drogowego. (pras)

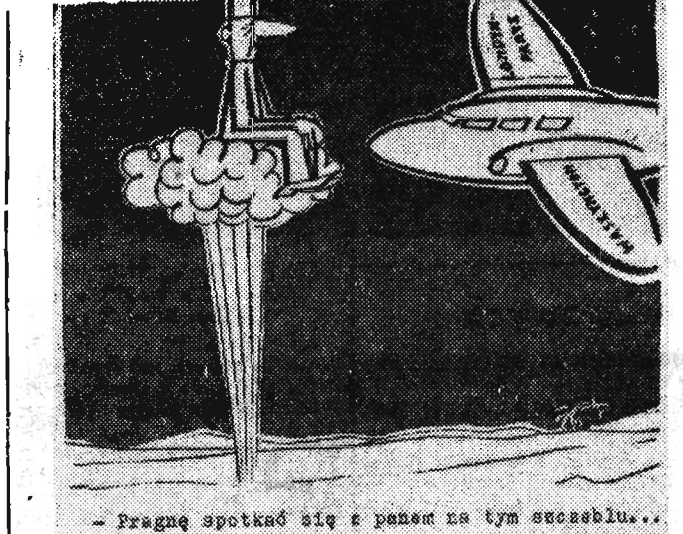
## Konieczność komunikuje

Jak nas informuje dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej do Rzeszowskiego rzutu bloku gier Konieczność — Przegląd — Koziołek wpłynęło ogółem 83.125 zakładów na kwotę 207.812 zł. Na wygrane przypada więc 103.906 zł. Komisja nie stwierdziła kuponów z 5 trafieniami. Stwierdzono natomiast 11 kuponów z 4 trafieniami, 368 kuponów z 3 trafieniami i 5.045 kuponów z 2 trafieniami. Na „czwórki” przypada więc po 3.542 zł, na „trójki” po 70 zł, a na „dwójki” po 5 zł. 50 procent kwoty przypadającej na wygrane I stopnia wobec braku „piątki” przeznaczono na wygrane II stopnia, a drugie 50 procent w wysokości 12.983 zł powiększyło fundusz specjalny. Tak

więc szóstki, który w bloku gier pierwszy trafi „piątkę” oprócz normalnej stawki otrzyma specjalną premię w wysokości 162.983 zł.

Do „Konieczności” małej wpłynęło 10.704 zakłady „piątki” nie stwierdzono. Komisja potwierdziła natomiast 4 „czwórki”, na które przypada po 882 zł i 175 „trójek” po 30 zł.

Nagrody pocieszenia „Konieczności” małej po 250 zł każda padły na następujące numery kuponów: 003779 w punkcie nr 26 w Przemyślu, 003798 w punkcie nr 13 w Przeworsku, 002317 w punkcie nr 52 w Dębicy i 020073 w punkcie nr 3 w Rzeszowie.



— Pragnę spotkać się z panem na tym sukcesie...

## Komunikat Totalizatora

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 6 września br. stwierdzono:

3 rozwiązania z 5 prem. traf. wygr. po ok. zł 401.738, 06 rozw. z 5 zwykł. wygr. po ok. zł 18.200, 5.091 rozw. z 4 traf. wygr. po ok. zł 355, 106.200 rozw. z 3 traf. wygr. po ok. zł 17.

W zakładach piłkarskich z dnia 6 września br. stwierdzono:

1 rozw. z 13 traf. wygr. ok. zł 85.348, 3 rozw. z 12 traf. wygr. po ok. zł 28.448, 09 rozw. z 11 traf. wygr. po ok. zł 1.326, 639 rozw. z 10 traf. wygr. po ok. zł 133.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7, 8 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

## Przeszło 600 osób zginęło w USA podczas weekendu

NOWY JORK  
Przeszło 600 Amerykanów zginęło podczas ostatniego weekendu w rozmaitych wypadkach.

438 obywateli amerykańskich poniosło śmierć w wyniku wypadków drogowych. Co prawda nie stanowi to „rekordu”, który został ustanowiony w 1951 roku. Wówczas w czasie weekendu przypadającego w okresie „dnia pracy” zginęło w wypadkach drogowych 461 osób.

Do ofiar wypadków drogowych w dniach 6-7 września należy dodać 91 ofiar kapieli oraz 84 osoby, które zginęły w innych wypadkach.

## Maria Callas rozwodzi się ze swym mężem

RZYM Prasa włoska podaje, że znana śpiewaczka Maria Callas rozchodzi się ze swym mężem Battistą Meneghini. W najbliższych dniach oboje mają zwrócić się do sądu o rozwód, który ma nastąpić za wspólną zgodą.

## Poważne straty wywołał pożar w malborskim zamku

MALBORK  
Opatkane są skutki wielkiego pożaru w zamku malborskim, który miał miejsce w nocy z 7 na 8 bm. Dziedziczonego średniego, inaczej zwanego dolnym, przedstawia żalony widok. Nad północnym skrzydłem sterczą kikuty kominów. Dach nad tą częścią zamku, od strony głównego podjazdu i linii kolejowej Gdańsk — Warszawa, spłonął całkowicie. Ogień strawił również większą część konstrukcji dachowej w zachodnim skrzydle zamku średniego. Poważnie zniszczone jest skrzydło północne. Schroniska PTTK nie da się łatwo na nowo uruchomić. Zagrożony jest

wielki reflektarś popularnie zwany salą rycerską. Nad pomieszczeniem tym o wymiarach 30x15 m znajduje się obryzany sklepienie wsparte na trzech kolumnach. Wspaniałość tego sklepienia o niezwykle bogatym rysunku i kształcie czyni z sali jedną z najcenniejszych zabytków w Europie. Strop udało się uratować, ale jest on poważnie uszkodzony i przesłabnięty wodą.

Przyczyną wybuchu pożaru nie są jeszcze znane. Prokuratura i milicja prowadzi energiczne śledztwo. Warto przy tym zaznaczyć, że pożar wybuchł bardzo gwałtownie i w przeciągu kilkunastu minut palił się już cały dach. Straty sięgają milionów zł.

Władze wojewódzkie po zapoznaniu się ze stratami wynikłymi w zamku malborskim postanowiły jak najszybciej przystąpić do zabezpieczenia tych części zamku, które były objęte ogniem. Specjalnie przyznana suma pozwoli zabezpieczyć najważniejsze fragmenty murów i pomieszczeń.

## W obronie czci kobieta ma prawo zabić

RZYM  
W obronie swej czci kobieta ma prawo zabić — oświadczył jażuka ojciec Virgilio Rotondi w specjalnej audycji nadanej przez radio włoskie. Ojciec Rotondi zajęł się tą sprawą w związku z zabójstwem przez 19-letnią Annę Sbisighi w pobliżu miejscowości Bracciano 16-letniego chuligana, który próbował zgwałcić dziewczynę.

Ojciec Rotondi z aplauzem przyjął decyzję władz sądowych, które nie osądziły dziewczyny w więzieniu, wychodząc z założenia, że działała ona w obronie własnej. Ta decyzja władz sądowych spotkała się z powszechną aprobatą we Włoszech, gdzie w ostatnim czasie obserwuje się narastającą plagę chuliganstwa.

## Obozy pracy dla chuliganów powstaną pod Nowym Jorkiem

NOWY JORK  
Gubernator Nelson Rockefeller oznajmił we wtorek wieczorem, że stan Nowy Jork wybuduje obozy pracy dla młodocianych przestępców.

Decyzja w tej sprawie zapadła na posiedzeniu, w którym oprócz Rockefellera wziął udział burmistrz Nowego Jorku Wagner oraz urzędnicy stanowi i miejscy. Radził on nad sposobami zahamowania przestępczości wśród młodocianych, która ostatnio

przysłała w Nowym Jorku straszające rozmiary.

Do obozów pracy polleja kierować będzie młodocianych, którzy popełnili drobne wykroczenia oraz innych, uznanych za „potencjalnych przestępców”.

Od ostatniego piątku policja nowojorska podczas obław aresztowała za zakłócenie porządku publicznego, bójki i awantury przeszło 300 wyrośniętych.

W obozach młodociani będą pracować jako robotnicy leśni.

# CO TO ZNACZY „LAICYZACJA ŻYCIA PUBLICZNEGO“?

W naszym potocznym języku utarły się nowe triumfy. Są to słowa — hasła, którymi bardziej deklaruje się emocjonalny stosunek do zjawisk życia społecznego niż się je objaśnia. Są to, w potocznym użyciu, bardziej słowa — zawołania, którymi mobilizuje się „za” czy „przeciw” niż element wiedzy o procesach społecznych. Do takich słów należy też „laicyzacja”. Wiele przykładów świadczą, że od wieków różni przedstawiciele kościoła nie byli zainteresowani w tym, aby wierni wiedzieli, co to konkretnie znaczy „laicyzacja życia publicznego”. Wystarczyło, aby reagowali na to hasło uczuciowo. I dziś mamy w tym zakresie wiedzy społeczeństwo do odrobienia. Na dziesięciu ludzi posługujących się tym pojęciem, sześciu na pewno będzie wiedziało, czy jest za, czy przeciw niej — zanim potrafiłby dokładnie wyjaśnić co ona znaczy.

Laicyzacja życia publicznego — to przede wszystkim konsekwentne traktowanie spraw wiary, wyznaniowych i filozoficznych przekonań obywateli jako spraw prywatnych w stosunku do państwa.

Te prywatne w stosunku do państwa sprawy nie dają więc ani mniejszych, ani większych praw obywatelskich. O to równo-uprawnienie wszystkich, bez względu na ich przekonania o losie ostatecznym człowieka, na ich poglądy na różne artykuły wiary i stosunek do kościoła, o prawo do wolnej myśli, argumentowanie racjami rozumu i racjami dobra społecznego, ziemskiego — toczyły się od wieków wieloletnie, krwawe wojny w o-

kresie, kiedy państwo właściwymi sobie środkami przymusu broniło w różnych krajach interesów kościoła katolickiego. Dziś rozdział państwa od kościoła jest zdobyczą wszystkich cywilizowanych krajów: Francji i Pol-

ski, Stanów Zjednoczonych i Kanady, Jugosławii i Szwecji.

Idea laicyzacji życia publicznego i stworzenia sfery wolności osobistej człowieka rozwijała się wraz z rozwojem ruchów społecznych i rewolucją proletariacką. Blisko dwieście lat temu francuscy wolnomyśliciele-racjonalisci pisali, że sprawy wyznaniowe, problemy wiary — jako sprawy prywatne w stosunku do państwa — nie dają również żadnemu człowiekowi podstaw do wymagania posłuchu od innych ludzi, nie dają podstaw do narzucania innym własnych przekonań, obyczajów, obrządków.

Tak, równocześnie z ideą laicyzacji, rodziła się idea tolerancji. Idea, która w naszym kraju musi dopiero zdobywać zasady współżycia na codzień. Laicyzacja życia publicznego znaczy, że państwo ma obowiązek ochrony r ó w n y c h praw obywatelskich w wypadku dyskryminowania i szykanowania kogoś na tle wyznaniowym czy rasowym. Państwo ma obowiązek — za pośrednictwem sądu, aparatu administracyjnego, przepisów — wkraczać i karać za przesładowanie kogoś za jego osobiste, prywatne poglądy, za zmuszanie kogoś do wierzenia czy też przeszkadzanie w religijnych praktykach.

Ale dlatego emblematy religijne — krzyże, obrazy itp. — w lokalach publicznych, w państwowych szkołach pozostawałyby w wyrafnej sprzeczności z koncepcją państwa laickiego, nie wiążącego się z żadną religią. Emblematy religijne w państwowych lokalach, modlitwy w szkołach nie tylko na lekcjach religii — mogłyby być rozumiane jedynie jako wyraz specjalnych praw jednej



**T** EJ FABRYKI nie potrzeba reklamować. Jej wyroby opanowały prawie całą Polskę. Znaną są z dobrej jakości, pięknych wzorów. Jest to Fabryka Wstążek w Jarosławiu. Powszechnie i żartobliwie nazywana „bablincem”. Dlaczego? Prosta odpowiedź. Gros tamtejszych pracowników to kobiety. Na 105 osób zatrudnionych jest tylko 6 mężczyzn.

Kiedy nie tak dawno odwiedziłem tę fabrykę, uderzył mnie panujący ład i porządek. Mimo straszliwej ciasnoty,

nych wniosków usprawniających produkcję. Dzięki temu już teraz przewiduje się wzrost produkcji pod koniec pięcioletki o 25 proc. Ciekawe, że zakład posiada maszyny stare, a mimo to rocznie plan systematycznie rośnie w górę. Cała tajemnica tkwi w tym, że wiele zgłoszonych nowych usprawnień ma zasadniczy wpływ na poprawę wskaźników ekonomicznych. Oczywiście, wszystko zależy od ludzi. A ci są tutaj zainteresowani w tym, żeby więcej produkować, bo tym samym

Jak wynikało z wypowiedzi ewidencja jest prowadzona wzorowo. Protokoły — czytelne i zwięzłe. Składki wszyscy członkowie płacą na bieżąco. Dyskusja nad planem 5-letnim przyniosła wiele pozytywnych wyników. Mimo to organizacja partyjna nie jest jeszcze zadowolona ze swojej działalności, wysuwa się nowe koncepcje usprawniające pracę polityczną POP w zakładzie. Oto niektóre.

Jest w POP grupa członków, którzy nie przejawiają zbyt dużej działalności. Opla-

Kobieta: „Ja tyle już lat je stem w partii... Wyrzuciłbyś cie mi wielką krzywdę, gdyby mnie i wiele innych kobiet będących w podobnej sytuacji co ja skreślono z listy członków partii. My nie możemy wyka zać się taką aktywnością jak inni, ale jeszcze się przydamy. Ja np. dla siebie już znalaz lam zadanie partyjne. Mogła bym roztoczyć opiekę nad uczennicami i nauczyć ich za wodu”.

Sekretarz: „Wiedcie... nawet nieżyły pomysły. Porozmawiam jeszcze z członkami egzekuty wy. A w plotki nie wiercie, bo nikt nikogo nie zamierza skreślać”.

Ta rozmowa — jak się póź niej okazało — pomogła egzekutywie w ustaleniu planów dotyczących kobiet — członków partii, którym obowiązki rodzinne do pewnego stopnia przeszkadzają w większej aktywności. Obecnie każdej takiej kobiecie dano pod opiekę kilka uczennic. Pożytek jest dwójaki. Po pierwsze — zakład zdobędzie nowe kwalifi kowane siły, a po drugie — wszyscy będą mieli określone zadanie partyjne. Na pozór niby biała sprawa, a w rzeczywistości wpływa na dalszą pracę fabryczną POP.

Organizacja partyjna ma również wiele innych wniosków, które polepszą metody jej pracy. Dużo mówi się tu o wzroście szeregów partyjnych. Możliwości pod tym względem są duże. W zakła dzie istnieje organizacja — ZMS... Młodych, zdolnych i pracowitych kobiet nie brakuje.

Mimo że akcja wymiany le gitymacji niedawno się rozpo częła w jarosławskiej Fabry ce Wstążek, tamtejsi towarzysze — to trzeba przyznać — dobrze się do niej przygoto wali.

## JEDEN Z DZIEWIĘCIU wyróżnionych w kraju



„Cudowne dziecko” Krosna — JANUSZEK WIELGOSZ, którego nieprzeciętny talent odkrył znany w tym mieście działacz kultu ralny prof. JÓZEF SZMYD, dostąpił nie lada wyróżnie nia. Ostatnio przed specjalną komisją Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warsza

wie złożył on z pomyślnym wynikiem egzamin z zakre su gry na swoim ulubionym instrumencie — skrzypkach. Komisja stwierdziła należyte przygotowanie ma tego „wirtuoza” i wybitne zdolności. W nagrodę mi nisterstwo przyznało Januszkowi stypendium w wysokości 500 złotych miesięcznie. Jest to, jak nas poinformowano, dziewiąty uczeń tego typu placówki w Polsce, którego w ten sposób wyróżniło Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Należy zaznaczyć, że J. Wielgosz, uczeń 6 klasy skrzypiec prof. J. Szmyda pozostawał dotychczas na wyłącznym utrzymaniu Og niska Muzycznego w Kro śnie.

(m)

## ZANIM WYDANE ZOSTANĄ nowe legitymacje partyjne

nale produkcyjne są tak czyste, jakby były dopiero sprzą tane. Spod wprawnych palców kobiet wychodzą bajecznie ko lorowe wstążki. Szerokie. Wąskie. Jedwabne. Ze sztucz nego włókna. Przetkane cien kimi jak włos złotymi nitczkami. Zupełnie gładkie. Nikt się niepotrzebnie nie waha. Każdy wykonuje określoną robotę.

Kierownik zakładu tow. Kora b jest zadowolony z pracy „swoich” ludzi. Mówi: „Byłem na kierowniczych stano wiskach w kilku zakładach, ale tu czuję się najlepiej. Na wie kobiety rzeczywiście do brze pracują. Plany miesięcz ne, roczne, zawsze przekraczamy. Niezłe osiągnięcia ma również tutaj organizacja partyjna, która potrafiła stwo rzyć odpowiednią atmosferę do twórczej pracy”.

Zakładowa organizacja partyjna nie jest duża. Liczy 21 członków, w tym trzech męż czyzn. Sekretarzem POP jest starsza wiekiem, ale energicz na kobieta tow. Kazimiera Hołowko.

Organizacja partyjna z ja rosławskiej Fabryki Wstążek jest jedną z najlepiej pracu jących POP na terenie mia sta. Taką opinię usłyszałem z ust i sekretarza i członków egzekutywy KM PZPR. Warto ją omówić, aby inne organiza cje partyjne skorzystały z do świadczeń tej właśnie POP.

Szczególną aktywność wy kazala organizacja partyjna w dyskusji nad założeniami pla nu 5-letniego rozwoju przed sięwzięcia. Te sprawy oma wiano najpierw na posiedze niu egzekutywy POP, później w czasie ogólnego zebrania załogi zorganizowanego przez organizację partyjną i dyrek cję, wysunięto wiele konkret-

więcej zarobią. Natomiast or ganizacja partyjna skrzętnie notuje wszystkie zgłoszone wnioski i pilnuje, aby były one zrealizowane. Stąd ważnym atrybutem w pracy fa brycznej POP jest konsekwen cja. POP stara się, aby żaden głos robotnika nie przeszedł bez echa. To cementuje wzajemne zaufanie: załogi do POP i na odwrót.

Swego czasu wobec istnie jących trudności ze zbytem to waru fabryczna POP wystą piła z wnioskiem o uruchome nie nowej produkcji: wstążek ozdobionych tzw. lamą czyli przeplatanych złotym metalem nitkami. Głosów sceptycznych nie brakowało. „Mo że się nie udać”. „Nie jeste my przygotowani do takiej produkcji”. „Brak nam odpo wiedniego parku maszynowe go, fachowców”. POP posta wiła jednak na swoim. Dziś zakład nie może nadążyć z re alizacją zamówień. Często wstążki prosto z krosien wędrują do odbiorców z Warsza wy, Nowej Soli, Łodzi, Toru nia, Szczecina, Tarnowa, Prze myśla itd.

To także wzmocniło autory tet fabrycznej POP.

W tej chwili zakładowa or ganizacja partyjna przygoto wuje się do wymiany legity macji. Towarzysze dokonują przeglądu swojego dorobku, analizują sytuację panującą w POP, a nową kampanię łączą ściśle ze sprawami produkcji. I znów pod pióro ciśnie się nowy wniosek: fabryczna POP spraw wymiany legitymacji nie traktuje formalnie jako li tylko wręczenie nowego doku mentu partyjnego, lecz jako akcję o charakterze politycz no-gospodarczym. Już odbyły się na ten temat dwa zebra nia. Dyskutowano nad różny mi sprawami.

cają składki, uczęszczają na zebrania... Każdy rozumie, że to jeszcze mało. Ze członek partii musi praktycznie reali zować uchwały władz partyjnych. Są to jednak starsze ko biety, często matki, które o barczone obowiązkami domo wymi nie są w stanie wszyst kiemu podołać. Ale i na to znalazła się rada, którą egzekutywa powzięła po rozmo wie jednej kobiety z tow. Ho łówko.

Otóż przed tygodniem mię dzy tow. Hołowko, a wspom nianą kobietą miała miejsce taka oto rozmowa:

Kobieta: „Słyszałam, że wszystkie kobiety, które ma ją małe dzieci, będą skreśla ne z ewidencji członków par tii”.

Sekretarz: „Któż wam nao powiadał tyle bzdur! To nie prawda... Tylko przed wymia ną legitymacji zastanawiamy się nad działalnością całej POP i chcemy w jakiś sposób wciągnąć wszystkich członków do pracy partyjnej”.

E.WISZ

## 96-letnia Polka żyje w Stambule

Obok Francji — Turcja jest krajem najbardziej związanym z historią popowstaniową Polski i działalnością Mickiewicza.

Jednak do wielkiej rzadkości należą wypadki osiągnięcia na szych dni przez osoby, których życie wiąże się z tamtymi czasa mi.

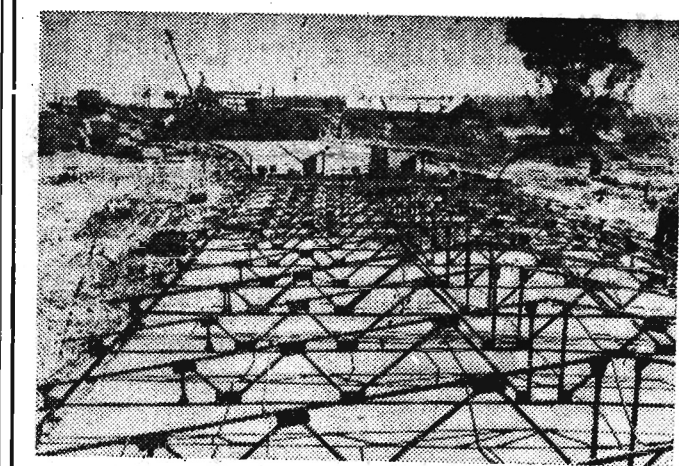
Jedną z takich osób w świecie, a jedyną obecnie w Turcji, jest Polka — Wirginia Zabłocka, mieszkająca w Stambule. Cieszy się ona do tej pory dobrym zdrowiem mimo sędziwego wieku 96 lat.

Choć nigdy nie była w kraju — zupełnie dobrze mówi po polsku, szkolniek mowa jej oczy wiście nieco odbiega od używanej obecnie i przypomina raczej język Prusa i Orzeszkowej.

Zabłockiej całkowicie dopisuje pamięć i chętnie wspomina ona różnorodne wypadki ze swego ży cia. Opowiada również historię swej rodziny, osiedlonej w Turcji. Opowiadania Wirginii Zabłockiej są bardzo obrazowe i przenoszą rozmówcę w czasy wielkich zmag ań i walk o Polskę, a wygląd staruszki pełen godności i zara zem wdzięku — jest żywym o brazem bohaterskiego pokolenia.

Wirginia Zabłocka jest ostatnią Polką, która wiąże swoją osobą czasy popowstaniowe Wielkiej E migracji z dobą obecną. Interesują ją wszystkie wieści z kraju i z uwagą i wzruszeniem słucha o Polsce.

Tędy przebiegać będzie jedna z ulic nowego miasta.



kategorii obywateli wobec państwa i jako forma presji światopoglądowej z ich strony.

Następną konsekwencją laicyzacji życia publicznego, a więc traktowania sprawy wiary, przekonań wyznaniowych i filozoficznych obywateli jako spraw prywatnych w stosunku do państwa — jest wniosek, że nie dają one podstaw do wysuwania rozszczeń o charakterze politycznym i do wprowadzania na ich zasadzie politycznych podziałów między ludźmi.

W okresie stabilizowania laickiego charak teru naszego państwa sprawy te nieraz, z róż nych stron, traktowane były jako okazja do przeprowadzenia takich właśnie podziałów (na wierzących i niewierzących) i do zaog niania wokół nich walki społecznej. Ocenia jąc tego typu zamierzenia, sekretarz KC PZPR, Jerzy Morawski, powiedział w prze mówieniu z okazji I Zjazdu TSS:

„Ta działalność musi wywoływać i wywołu je słuszny sprzeciw, musi wywoływać i będzie wywoływać w stopniu coraz większym prze ciwdziałanie ze strony tych wszystkich oby wateli, niezależnie od ich stosunku do reli gii, którzy nie chcą przeciwstawienia jednej części narodu drugiej na tle stosunku do reli gii, nie chcą rozjątrzenia, opowiadają się za zgodnym współżyciem ludzi wierzących i niewierzących, za ich współpracą dla kraju...”

„Walczyć o udział całego narodu, zarów no niewierzących jak i wierzących w budo wie socjalizmu. Nakaz stworzenia warunków dla takiego właśnie udziału, tolerancji świa topoglądowej jest nie tylko nakazem socja listycznego humanizmu, lecz również najgłę biej rozumianych interesów narodu i pań stwa”.

Na drodze jednak takiego zrozumienia la ickości naszego życia publicznego staje wiele nieporozumień, wykorzystywanych i podsyc anych przez elementy zainteresowane w za ognianiu walki społecznej z pozycji świato poglądowych i wyznaniowych.

W potocznym rozumieniu bardzo często stawia się znak równania między laicyzacją

życia publicznego, realizowaną przy pomocy środków właściwych państwu (środków ad ministracyjnych) — a propagandą ateizmu. Tymczasem w naszym kraju istnieją dwie zasadnicze różnice między tymi akcjami.

Po pierwsze — o czym przekonany jest każdy nasz obywatel — laicyzacja życia pu blicznego, realizowana środkami właściwymi państwu, nie oznacza walki z religią i prak tykami religijnymi.

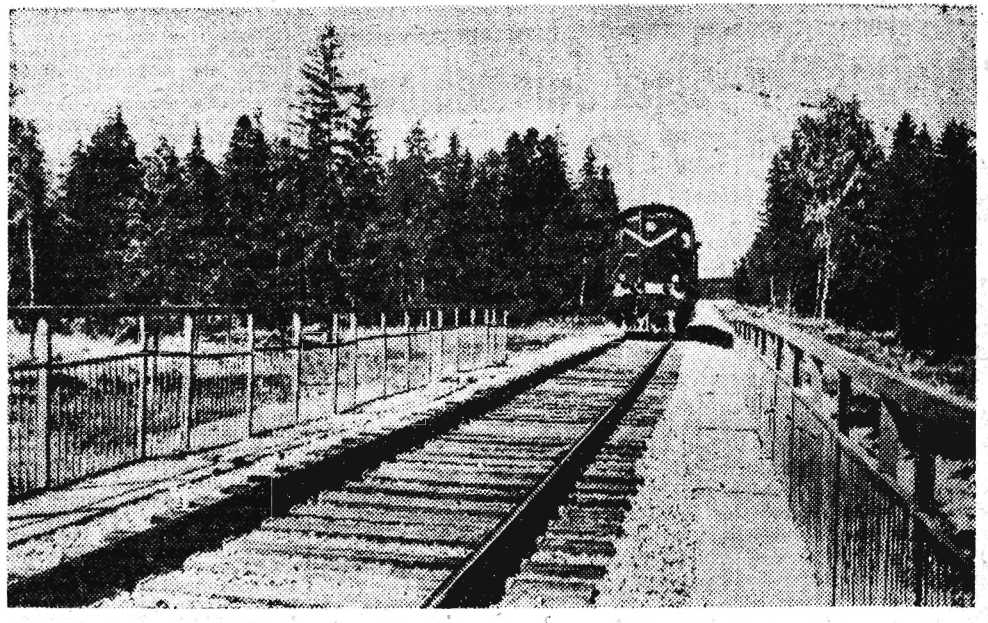
Po drugie — propaganda ateizmu nie dys ponuje i nie posługuje się środkami właści wymi państwu. Propaganda ateizmu rozwija się na takiej samej zasadzie ideologicznego oddziaływania (wydawnictwa, odczyty, dys kusje), na jakiej działają przeciw ośrodki re ligijne czy grupy katolików. Nie posługuje się ona żadnymi formami przymusu, ani środkami administracyjnymi.

Uświadomienie sobie tej zasadniczej róż nicy pozwala podważać prawdziwość wołań „o nagonce na wierzących”, kryjącej się rze komo pod płaszczem przestrzegania laickiego charakteru życia publicznego. Jest osobnym problemem, czy laicyzacja życia publicznego nie sprzyja laicyzacji postaw ludzkich i świa topoglądów. Naszym — i nie tylko naszym zdaniem — sprzyja. Piszę „nie tylko”, ponie waż podobnej odpowiedzi udzielił pewien przedstawiciel władz kościelnych, mówiąc, że hasła laicyzacji życia publicznego zagra żają religijności. Nikt jednak nie zaprzeczy, że konsekwentnie przestrzegamy i przestrze gać powinniśmy, aby sprawa zmiany świato poglądu była sprawą wolnego wyboru oby watela.

Co ciekawe — wszyscy bezstronni obserwa torzy laicyzacji naszego życia publicznego stwierdzili muszą, że takie jej rozumienie (a więc rozdział państwa od kościoła, trak towanie przekonań wyznaniowych jako spraw prywatnych w stosunku do państwa, nie da jących podstaw do wymaganja posłuchu od innych i nie dających podstaw do rozszczeń i podziałów politycznych) najgłębsze zro zumienie znajduje w postawie klasy robotni czej.

## MIASTO — SPUTNIK

W odległości kilkudziesięciu kilometrów od Moskwy po wstaje nowe miasto - Sputnik. Lesisty teren między stacją Kriukowo a Szosą Leningradz ką zmienił się w ogromny plac budowy. Powstają tu domy mieszkalne, uklada się prze wodny stiel ciepłej, wodocią gowej, buduje drogi. Do miej sca budowy doprowadzono tor kolejowy dla zaopatrywania w materiały budowlane i maszy ny.



Tor kolejowy prowadzący na teren budowy miasta Sputnik.

CAF









- A cóż go, do jasnej cholery, obchodzi kogo pan wiezie w samochodzie? Niepotrzebnie pan odrogiadał na to pytanie...

- Licho ich tam wie... - kierowca uciął niepotrzebne wywody. - Nie ma się czym denerwować. Niech pan dyrektor się. Szkoda nerwów.

Tymczasem milicjant ruchu drogowego, tu pod Obornikami w woj. poznańskim, tak jak i milicjanci w całym kraju, kontrolując przejeżdżający samochód i mając na moment smaczny sen panów dyrektorów - miał na uwadze poszukiwaną Małgosię Oleksik. Czy siedzący obok kierowcy pasażer, pioszcząc na "niepotrzebne wtykanie nosa" - miał rację?

Dyżurny milicjant potrząsnął delikatnie za ramię porucznika.

- Poruczniku, już po szóstej... Kapitan przysłał panu przybory do gołeniaszki. O, tutaj je kładę...

Kralisz siedł na posłaniu, przeciągnął się, ziewnął szeroko i jednym sussem wyskoczył z łózka.

- Wstawać chłopaki, już po szóstej - krzyknął na Marcinkowskiego i kierowcę. Podeszli następnie do okna i wyjrzał na ulicę. Gwizdnął przez zęby:

74

- Cholerna pogoda! Zabami z nieba strzelają... Swoje uwagi, które ze względu na niecenzuralny charakter nie podajemy do druku, wyraził również porucznik Marcinkowski...

Wpół do siódmej do pokoju zajętego przez gości z Rzeszowa zastukał już gotowy do wyjścia kapitan. W kilka chwil później nasi znajomi konsumowali śniadanko w barze mlecznym...

Kpt. Palik jeszcze w komendzie przygotował sobie adresy kilku komisów. Wśród nich widniał również komis z aparatami fotograficznymi i przyrządami precyzyjnymi z ul. Warszawskiej...

- „Dominik Marek Denys, urodzony 17 lutego 1922 r. w Strzemieszycach, zamieszkały - Katowice ul. Wierczorka 59a m. 37. Zatrudniony jako sprzedawca w komisie nr 15 przy ul. Warszawskiej”.

A więc wyjaśniło się dlaczego w nocy, pomimo przewertowania ksiąg meldunkowych wszystkich kamienic ul. Wierczorka nie zdano ustalić nazwiska poszukiwanego osobnika...

Porucznik przez dłuższą chwilę wpatrywał się w rysy twarzy Dominika Denysa na fotografii znalezionej w aktach personalnych. Starł się zapamiętać każdy szczegół. Potem porozumiewawczo skinął głową na kapitana...

75

towy ruch. Wszędzie pełno śpieszących do pracy na 6-ma. Tramwaje przepełnione, na jezdniach tłoczno od samochodów. Wśród nich w kierunku ul. Wierczorka zdążył ciemny „Citroen” z rzeszowską tabliczką rejestrującą...

- Stop... - kapitan Palik dał znak kierowcy. - 50a jest o trzy kamienice przed nami. Nie ma potrzeby tam podjeżdżać. Uważam, że kierowca powinien zostać tutaj i z samochodu obserwować bramę i wszystkie okna kamienicy...

- Ależ tak, kapitanie - potwierdził Kralisz. - Radzę jednak jeszcze tutaj, ot tak na wszelki wypadek odbezpieczyć pistolety...

- Kto tam? - Proszę otworzyć. Ja do pana Denysa... - W jakiej sprawie? - Mam mu coś przekazać. Od „Chrobrego” z Krakowa - porucznik Kralisz ostatnie słowo wypowiedział jak najbardziej konfidencjonalnie.

Zgrzytnął klucz w zamku i w drzwiach ukazał się mężczyzna w wieku około 35 lat.

- No...? - zagadnął porozumiewawczo. Nie czekając na zaproszenie porucznik Kralisz przystąpił próg mieszkania. Za nim wsunął się do środka kapitan. Kilka sekund zlustrowali mieszkanie, a właściwie kawalerkę Denysa i gdy ten nie ochłonął jeszcze z wrażenia spowodowanego nagłym wejściem dwóch mężczyzn - kapitan zamknął drzwi wejściowe i zwrócił się do gospodarza:

- Pan pracuje w komisie na Warszawskiej? - Tak... Ale o co chodzi, kto panowie jesteście? - wystękał Denys.

- Jesteśmy z milicji - por. Kralisz obrał ton urzędowy, nieco ostry. - Chcemy od pana pewnych wyjaśnień. Proszę się ubrać. Pojedziemy na komendę.

(cdn)

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych i wodno-kanalizacyjnych zatrudni natchmiast Zarząd Robót Inżynierskich P. P. Budowy Huty im. Lenina. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w budownictwie...

CENTRALA SUROWCÓW WŁOKIENNICZYCH I SKÓRZANYCH Wojewódzki Oddział w Jarosławiu zatrudni natchmiast pracownika umysłowego w Magazynie Skór w Rzeszowie...

KIEROWNIKA gospodarstwa (przy Olsztynie) z wyższym lub średnim wykształceniem rolniczym i dłuższą praktyką (mieszkanie zapewnione) oraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO do RZD Łęczany...

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, CIEŚLI, MURARZY (wyłącznie mężczyzn) - przyjmie do pracy na korzystnych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” PPB Huty im. Lenina...

PAŃSTWOWO-PRYWATNE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT BUDOWLANO-REMONTOWYCH Ska z o.o. w Rzeszowie, ul. Lwowska 16

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót ślusarskich, tj. OKIEN żelaznych i SIATEK ochronnych w Hali Sportowej w Przemyśle, przy ul. Mickiewicza.

Z dokumentacją techniczną można zapoznać się w Biurze Przedsiębiorstwa w Rzeszowie, przy ul. Lwowskiej 16 codziennie w godz. od 8 do 14.

Oferty należy składać w dwóch kopertach w terminie do dnia 18 września 1959 r., w biurze przedsiębiorstwa, przy ul. Lwowskiej 16, w Rzeszowie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 września 1959 roku również w biurze przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-2220/1

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO Start „Kolbuszowianka” w Kolbuszowej

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie bieżni i kortu tenisowego w obiekcie sportowym KS „Kolbuszowianka”. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, społeczne i prywatne dysponujące własnym materiałem budowlanym. Termin wykonania robót - 15. X. 1959 r.

Termin nadsyłania ofert - do dnia 21. IX. 1959 r., do godz. 12.

W tym dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Dokumentacja kosztorysowa znajduje się do wglądu w lokalu Klubu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-2219/1

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH w Rzeszowie, przy ul. Obrońców Stalingradu 9

OGŁASZA PRZETARG

na WYKONANIE REMONTU KAPITAŁNEGO BUDYNKU BIUROWEGO położonego w Rzeszowie, przy ul. Obrońców Stalingradu 9.

Termin wykonania remontu ustala się na dzień 15. XI. br. Słupy kosztorysowe znajdują się do wglądu w Dyrekcji BOR, ul. Obrońców Stalingradu 9, pokój nr 36, II p.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dyrekcji tamże, pokój nr 36, II p.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 września br., o godz. 9 w budynku Dyrekcji BOR.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. K-2213/3

Ogłoszenia drobne

Sprzedaz

LISY SREBRNE, niebieskie, platynowe, polarno-białe - do chowu sprzedam. Sokół Franciszek, Kraków - Łagiewniki, ul. Cegielińska 1. G-1033/8

SPRZEDAM motocykl „WFM” wiślnowy (na dotarcie) Józef Woźniak, Rzeszów, Pobitno 104. G-1322

SRUTOWNIKI kamienkowe rolnicze w żelaznej i drewnianej obudowie oraz kamienie do srutowników z gwarancją wykonuje Wytwórnia Szczecin, ul. Chryś Skłodowskiej 10. Pg-1045/3

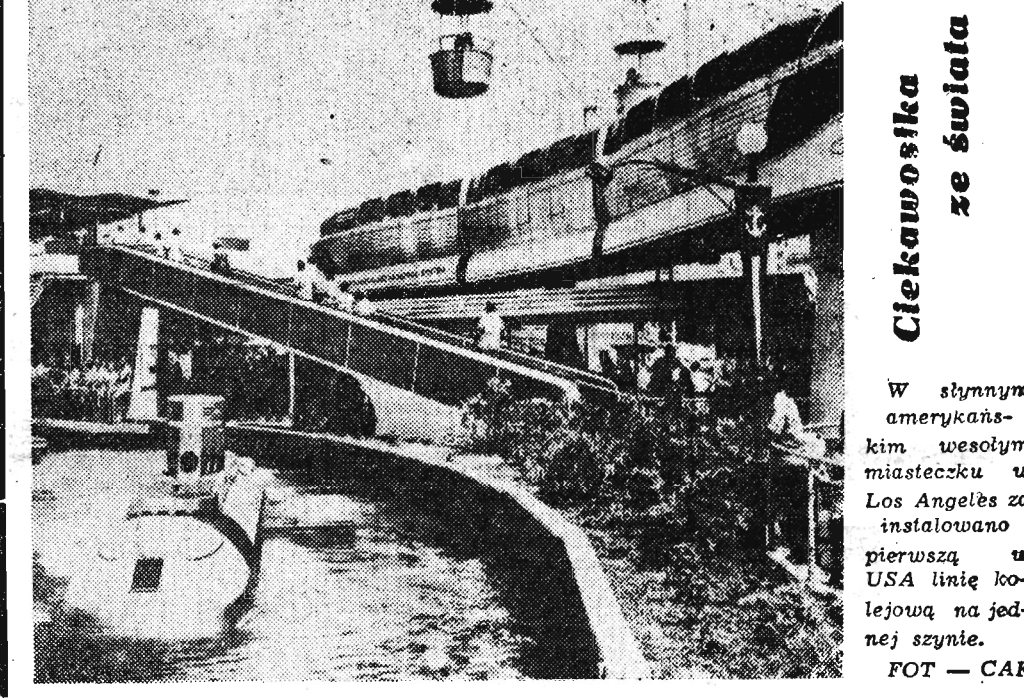
SPRZEDAM w całości, lub na działki 75 ha ziemi buraczanej, budynki murowane, zelektryfikowane, od stacji kol. 3 km. Na miejscu - autobus, szkoła, nieczarnia. Zgłoszenia: A. Budnik, Sadki, pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie. K-2218

SAMOCHOÓD osobowy „Simka-Aronde de Lux” w idealnym stanie - okazjnie sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Rynek 14 (Warsztat Elektromechaniczny). G-1323

Zguby

JAROSZ Wilhelm zgubił świadectwo dojrzałości wydane w r. 1954 przez Liceum Ogólnokształcące Męskie w Rzeszowie. G-1327

SYPER Józef zgubił legitymację służbową nr 9/59 oraz legitymację związkową nr 188330 wydaną przez PUPK „Ruch” w Rzeszowie. Pg-1043



Ciekawostka ze świata

W słynnym amerykańskim wesołym miasteczku w Los Angeles za instalowano pierwszą w USA linię kolejową na jednej szynie. FOT - CAF

SOBEJKO Andrzej zgubił prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji w Radymnie nr 0210/59. Pg-1044

UNIEWAŻNIA się skradzioną legitymację prasową redakcji „Nowin Rzeszowskich”, dziennikarki Marii Cecyli Guziółek. Pg-1046/1

Praca

ZATRUDNIĘ gospodynię do dwóch osób (mężczyzna - lat 33, chłopiec - lat 7). Zgłoszenia: Rzeszów, Obrońców Stalingradu 14/9. G-1321

Nauka Różne

KORESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-2098

MIECZYSLAW NIEC, lekarz powrócił z zagranicy (Kanada) Z dniem 7 września rozpoczął przyjmowanie pacjentów. G-1312

Kopalnia Węgla Kamiennego „Niwka-Modrzejów” w Sosnowcu przyjmie do pracy

- 1. Górników, młodszych górników i robotników niekwalifikowanych do prac dołowych w wieku od 18 do 45 lat. 2. Murarzy i zdunów do Działu Przyzakładowego Budownictwa Mieszkaninowego.

Przy zgłoszeniu do pracy należy przedłożyć: Dowód osobisty z wymeldowaniem okresowym z miejsca zamieszkania, książeczkę wojskową, względnie zaświadczenie rejestracji wojakowej z wymeldowaniem z miejsca zamieszkania, zwolnienie z ostatniego miejsca pracy, a jeżeli zgłaszający się pracował w kopalni - ponadto zaświadczenie pracy z kopalni.

Pracownicy podejmujący pracę otrzymują:

- 1. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym 2. Wyżywienie w stołówce hotelu robotniczego kredytowane w okresie pierwszego miesiąca pracy 3. Zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania do miejsca pracy. 4. Podejmujący pracę w kopalni po raz pierwszy na dole otrzymują: a) ubranie i buty robocze na własność, przy czym koszt ich umorzony zostanie po pięciu miesiącach nienaganną pracy b) premie za nienaganną pracę: zł 400 - po sześciu miesiącach i 800 po roku pracy. c) dodatek stabilizacyjny w wysokości 200 zł miesięcznie za nienaganną pracę w ciągu pierwszego roku pracy.

Robotnicy, którzy już pracowali w kopalni, a zatrudnieni na dole jak i na powierzchni po przepracowaniu 3 miesięcy (dół) względnie 12 miesięcy (powierzchnia) korzystają z przywilejów kwartalnej premii z Karty Górnik.

Placa wg obowiązującego Układu Zbiorowego w Przemysle Węglowym. Formalności związane z przyjęciem do pracy załatwia Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych kopalni „Niwka-Modrzejów” w Sosnowcu - Niwce, ul. Wojska Polskiego nr 6, pokój nr 18. K-2137/3

U W A G A: ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE U W A G A: LABORATORIA



CENTRALA TECHNICZNA WARSZAWSKIE BIURO SPRZEDAŻY, Warszawa, ul. Flory 9 tel. 4-15-29

prowadzi sprzedaż

ola instytucji uspołecznionych oraz rzemiosła w PUNKTACH ZAOPATRZENIA DETALCZNEGO w Warszawie Marszałkowska 17, tel. 8-86-80 w Lublinie Dąbrowskiego 24, Stalingradzka 12 (sklep wzorcowy) tel. 26-55 Ziota 67, tel. 21-88-63

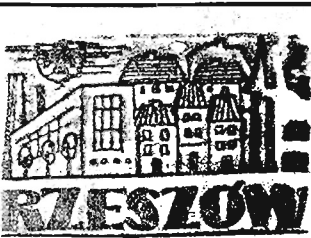
SPRZĘTU LABORATORYJNEGO oraz APARATURY POMIAROWO-KONTROLNEJ, jak wagi apteczne 50 g, wagi techniczne 200, 500 i 1000 g, wagi analityczne 200 g, wagi Westphala, wagi do tarowania próbek, odważniki techniczne i analityczne, suszarki kwadratowe i okrągłe wirówki na 5000 i 3000 obr/min., pompy próżniowe 3 i 5 m, wstrząsarki uniwersalne, wyjaławiacze. PRODUKCJI Spółdzielni Pracy „MECHANIKA PRECYZYJNA” w Warszawie, ul. Boremlowska nr 46. K-2215/1

KIEROWNICTWO GOSPODARSTW PGR MOSZCZANIEC - SZKLARY

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż KONI ROBOCZYCH Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1959 r. o godz. 10. na spędzie w Rymanowie, pow. Sanok. Ceny wywoławcze przystępne. K-2189/3





Czwartek 10 września 1959 r.



Dzyszy nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3...



ul. Poniatowskiego 4



Postój taksówek: tel. 31-50



ZORZA (ul. 3 Maja) - Inspekcja pana Anatola...

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Prawo morza (bułg. l. 16)...

SWIT (ul. Langiewicza) - Baza ludzi umarłych...

PRZODOWNIK (ul. Pstrówskiego) - Gospośia do wszystkiego...

WDK (ul. Okrzei 7) - Serce matki...

APOLLO (Staromieście) - Alibi (NRF l. 14)...

STRYZÓW - Odrodzenie - Kobieta w oknie (USA l. 18)...



Wojewódzka Miejska (ul. Tkaczowa) - Wypożyczalnia i czytelnia...

Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej ul. 3 Maja 23a



Program I - Program dnia: 6.22 15.25 - Wiadomości: 5.00 6.00 7.00...

Program II - Program dnia: 7.42 15.05 - Wiadomości: 5.30 6.30 7.30...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA - 14.55 Radio-Reklama: 16.00...

Skup włókna lnu i konopi rozpoczęty Za szybką dostawę plantatorzy otrzymują premię

Z dniem pierwszego września Centrala Surowców Włókienniczych i Skórzanych Oddział Wojewódzki w Jarosławiu rozpoczął skup włókna lnu i konopi...

nie może ono zawierać paździerz, gdyż to może wpłynąć na niższą klasę, a tym samym niższą cenę. Z uwagi na lepsze zbiory lnu i konopi, cena włókna będzie w tym roku bardziej opłacalna...

Jeżeli fanie to warto

Ktoś powiedział żartobliwie, że najliczniejszą klientelę na rzeszowskich ciuchach stanowią - kociaki. Istotnie - ten ktoś nie mylił się...

Dla zdrowia potrzebna higiena

Nie ma prawie ani jednego dnia, aby do naszej redakcji nie zawitał ktoś nie przynosząc z sobą osobliwych eksponatów świadczących o niedbalstwie sprzedawanych artykułów spożywczych.

Ostatnio pracownik CWF za interesował nas, butelką mleka dostarczonego ze sklepu nr 124 przy placu Wolności. Mleko przypuszczalnie było czyste, jedynie butelka w której znajdowało się mleko, winna do czekać się innego przeznaczenia...

W kilku zdaniach

Na prośbę naszych czytelników przypominamy odpowiedzialnym za zaopatrzenie pracownikom handlu, że z rzeszowskich sklepów „wysyła” zupełnie dziecięce czapki tzw. dżokejki. Braki te wystąpiły w zaopatrzeniu sklepów z konfekcją akurat teraz, kiedy rozpoczął się sezon jesienno-otwarcia głowy są w powszechnym użytku.

Śladem naszej krytyki

W związku z naszą notatką pt. „I w Delikatessach przydałaby się kontrola PIH” dyrekcja Domu Handlowego „Delikatessy” wyjaśnia, że w sprawie tej interweniowano u dostawcy, który zapewnił, że zastrzyżony kontrolę jakości przeznaczony dla „Delikatessów” towaru.

Ceny warzyw i owoców

Z dniem 8 bm. w handlu uspołecznionym i prywatnym naszego województwa obowiązują następujące ceny maksymalne warzyw i owoców - zatwierdzone przez Komisję Cen WRN: Buraki ćwikłowe I gat. 1.80 zł za kilogram, II gat. 1.40 zł...



Foto Kopet

Głos mają pasażerowie

W pełni popieramy zdanie redakcji w sprawie konieczności uruchomienia przystanku autobusowego MPK - linia Rzeszów - Staromieście, Rzeszów - Trzebownisko i Rzeszów - Miłocin, u wylotu ul. Grunwaldzkiej. Pisaliśmy o tym niedawno w artykule pt. „U nas odwrotnie”.

Nowy sklep „Pekao”

Prawdziwą nowością dla Rzeszowa będzie nowy sklep „Pekao”, który znajdzie swoje lokum przy ul. Gątewskiego. Sklep „Pekao” zaopatrzone będzie przede wszystkim w towary eksportowe i importowe.

Więcej cywilnej odwagi

Rozmowa - na jaką przypadkowo natknąłem się, prowadzona była (że się tak można wyrazić) w wściekłej atmosferze. Wnet potem alarmujący telefon do Warszawy - i cała historia pretensji za lu i uwag. Po chwili dopiero zorientowałam się o co chodzi.

Uczą się w nowych szkołach

Młodzież powiatu strzyżowskiego rozpoczęła naukę w nowym roku szkolnym w znacznie lepszych warunkach. Poszerzyła się bowiem ilość izb lekcyjnych. Wzrosła także ilość mieszkań dla nauczycieli. I tak ostatnio nową szkołę otrzymała wieś Pstragowa. Szkoła oprócz jasnych klas posiada salę gimnastyczną, kuchnię i mieszkanie dla nauczyciela.

Na marginesie sprawy Eugeniusza Zurka

Znamienny epilog - Ostatnio w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie odbyła się rozprawa rewizyjna w sprawie Eugeniusza Zurka, byłego kierownika restauracji podległej Stalowemu Zakładom Gastronomicznym, oskarżonego o nadużycia. Epilog tej sprawy jest bardzo znamienny. Otóż już w dniu 29. I br. na pierwszej rozprawie Sąd Powiatowego w Tarnobrzegu w Wydziale Zamiejscowym w Rozwadowie Eugeniusz Zurek został uniewinniony od stawianych mu zarzutów przywłaszczenia sobie gotówki, a jedynie skazany na 1 miesiąc aresztu za... korzystanie z bezpłatnych posiłków w zakładzie, w którym pracował, w poręczach większych niż przewidywały przepisy.

„LOTNA” - Już w najbliższych dniach na ekranach naszych kin wyświetlany będzie nowy film reżyserii Andrzeja Wajdy pt. „Lotna”. Jest to gorzka opowieść o tragicznym wrześniu 1939 roku. W roli głównej występuje: Jerzy Pichelski - jeden z najstarszych amantów przedwojennego filmu polskiego, Bożena Kurowska, Adam Pawlikowski i wielu innych. Film warto zobaczyć. Na zdjęciu: scena z filmu.

Więcej cywilnej odwagi

Rozmowa - na jaką przypadkowo natknąłem się, prowadzona była (że się tak można wyrazić) w wściekłej atmosferze. Wnet potem alarmujący telefon do Warszawy - i cała historia pretensji za lu i uwag. Po chwili dopiero zorientowałam się o co chodzi.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Stall pasażerowie

My ze swej strony wnosimy taką propozycję. Ponieważ zlikwidowanie przystanku w wymienionym punkcie utrudniło dojazd do miasta setkom pasażerów korzystających codziennie z usług MPK.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Więcej cywilnej odwagi

Rozmowa - na jaką przypadkowo natknąłem się, prowadzona była (że się tak można wyrazić) w wściekłej atmosferze. Wnet potem alarmujący telefon do Warszawy - i cała historia pretensji za lu i uwag. Po chwili dopiero zorientowałam się o co chodzi.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Uczą się w nowych szkołach

Młodzież powiatu strzyżowskiego rozpoczęła naukę w nowym roku szkolnym w znacznie lepszych warunkach. Poszerzyła się bowiem ilość izb lekcyjnych. Wzrosła także ilość mieszkań dla nauczycieli. I tak ostatnio nową szkołę otrzymała wieś Pstragowa. Szkoła oprócz jasnych klas posiada salę gimnastyczną, kuchnię i mieszkanie dla nauczyciela.

Na marginesie sprawy Eugeniusza Zurka

Znamienny epilog - Ostatnio w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie odbyła się rozprawa rewizyjna w sprawie Eugeniusza Zurka, byłego kierownika restauracji podległej Stalowemu Zakładom Gastronomicznym, oskarżonego o nadużycia. Epilog tej sprawy jest bardzo znamienny. Otóż już w dniu 29. I br. na pierwszej rozprawie Sąd Powiatowego w Tarnobrzegu w Wydziale Zamiejscowym w Rozwadowie Eugeniusz Zurek został uniewinniony od stawianych mu zarzutów przywłaszczenia sobie gotówki, a jedynie skazany na 1 miesiąc aresztu za... korzystanie z bezpłatnych posiłków w zakładzie, w którym pracował, w poręczach większych niż przewidywały przepisy.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

Przypominamy

Upłynęło już 3 tygodnie od opublikowania naszego artykułu pt. „A piec dymią...” - dotyczącego naprawy pieców w nowym bloku przy ul. Śniadeckich nr 4. Niestety do tej pory zainteresowani i zarazem odpowiedzialni za usunięcie tych usterek, tj. - DBOR i RZPBM nie podjęli żadnych kroków.

NOWINY RZESZOWSKIE - pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”, Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, gmach KW PZPR III p. TELEFONY: Centrala - 2056, 2057, naczelny redaktor 4775. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-443 FUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów. H-5-388